

Szokująca wypowiedź wiceminister zdrowia

12 lutego 2025

Wiceminister zdrowia Urszula Demkow znalazła się w ogniu krytyki po swojej żenującej wypowiedzi na temat tragicznie zmarłego ratownika medycznego. Zasugerowała, że mężczyzna był w wieku emerytalnym, więc gdyby nie pracował, to do tragedii być może by nie doszło.

[]

To nie jest żart. Demkow od Szymona Hołowni, pełniąca zaszczytną i wszystkim bardzo potrzebną funkcję wiceminister zdrowia (w sumie resort ma aż pięcioro wiceministrów), pytana o to, jak bronić ratowników przed agresywnymi pacjentami, powiedziała: „Ważne jest też to, że ratownicy mogą pracować krócej, do 60. roku życia, ten Pan miał 62 lata, był już w wieku emerytalnym. To był jego wybór”.

Co ciekawe, wypowiedź ta padła pod koniec stycznia na antenie Radia Dla Ciebie, ale przez długi czas pozostawała niezauważona. Ktoś ją jednak „odkopał” i rozeszła się w mediach społecznościowych jak świeże bułeczki.

Gdy wypowiedź stała się „sławna”, ministerstwo zdrowia szybko odcięło się od słów wiceminister. Rzecznik resortu, Jakub Gołąb na łamach WP.pl podzielił się uwagą, że Demkow nie jest odpowiedzialna za obszar ratownictwa medycznego i jej wypowiedzi w tej kwestii nie należy traktować jako oficjalnego stanowiska ministerstwa. Tak jakby to miało znaczenie, za co wiceminister odpowiada (najpewniej za nic). „Mogę powiedzieć tyle, że pani minister Demkow odpowiada w ministerstwie za obszar chorób rzadkich oraz problematykę kadr medycznych, jednak nie ratownictwo medyczne. A zatem tylko wypowiedzi dotyczące kwestii znajdujących się w kompetencjach pani

minister należy uznawać za oficjalne stanowisko Ministerstwa Zdrowia. Żadne inne” – taką oficjalną narrację przyjmuje Gołąb. Wielu polityków i urzędników nieoficjalnie o wypowiedzi wiceminister mówią w słowach, które nie nadają się do cytowania. A na pytanie, czy Demkow powinna wylecieć z resortu, padają jedynie odpowiedzi, że dostała przydział od Polski 2050 Szymona Hołowni.

Sama Demkow teraz się kaja. Zapewniła, że nie miała złych intencji, a jedynie chciała zwrócić uwagę na możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę przez ratowników medycznych. Ostatecznie wystosowała oficjalne przeprosiny za swoje słowa. „W związku z moją wypowiedzią w czasie audycji wyemitowanej w Radiu Dla Ciebie, 27 stycznia br., chciałabym bardzo przeprosić całe środowisko ratowników medycznych oraz bliskich zamordowanego ratownika. Zdaję sobie sprawę, że wszelkie wypowiedzi, szczególnie w tak delikatnej materii, powinny być zawsze formułowane jak najprecyzyjniej, z poszanowaniem godności osób, których dotyczą. Mam dla całego środowiska ratowników medycznych ogromny szacunek i wdzięczność za trudną i niebezpieczną pracę, jaką wykonują. Tym bardziej przykro mi, że nie zachowałam odpowiedniej formy i precyzji wypowiedzi. Sama pozostaję częścią środowiska medycznego, również z doświadczeniami pracy w zespołach ratownictwa medycznego. Zapewniam, że dołożę wszelkich starań, by zadbać o godność, szacunek i wdzięczność dla wszystkich, którzy ratują nasze zdrowie i życie, a w szczególności ratowników medycznych” – [czytamy na stronie Gov.pl](#).

Wypowiedź Demkow dotyczyła tragicznego wydarzenia z Siedlec, w którym ratownik medyczny został śmiertelnie ugodzony nożem przez pacjenta, któremu przyjechał udzielić pomocy.

Źródło: [NCzas.info](#)

Uzupełnienie „Wołnych Mediów”

Wcześniej furorę w sieci zrobiło jej wystąpienie, na którym głosiła konieczność lokowania propagandy szczepiennej w filmach i serialach telewizyjnych, aby nakłonić rodziców do szczepienia dzieci, a jeśli to nie przyniesie efektu, to przymuszać ich, bo o ile sami mogą zdecydować czy chcą mieć raka, bo są dorośli, to nie w sprawie dzieci. Sami posłuchajcie...